

Porzucanie psów to duży problem

data aktualizacji: 2020.03.30 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

- Często zdarza się, że psy są po prostu podrzucane, to duży problem - mówi Agnieszka Placek z urzędu gminy w Makowie. - Obecnie mamy 15 psów w schronisku, to może nie jest mało, ale byłoby znacznie więcej gdyby nie wyszukiwanie osób, które chcą te porzuczone psiaki adoptować.

Gmina Maków przetrzymuje wyłapane na swoim terenie psy w skierniewickim schronisku. Dzienny pobyt jednego psa kosztuje 10 złotych. Rocznie gmina przeznaczą na ten cel około 100 tys. złotych. W Makowie funkcjonuje program adopcyjny, który przewiduje wypłatę jednorazowej rekompensaty w wysokości 1 000 złotych za adopcję. Właściciel musi spełniać szereg wymogów, a także współpracować z urzędem gminy już po adopcji, bo pracownicy kontrolują jakość opieki, którą właściciel psa mu ją zapewnia.

W bieżącym wydaniu "Głosu" (z 26.03) więcej na ten temat.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/35118-porzucanie-psow-to-duzy-problem>